

RECENZJA

Na podstawie ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz.1789), Akademia Muzyczna im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi powołała mnie pismem z dnia 8 października 2018 roku na recenzenta **przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych w dziedzinie wokalistyki pana mgr Krzysztofa Matuszaka**

Tytuł pracy doktorskiej brzmi: *„MESJ@SZ - oratorium „Mesjasz” G.F. Haendla w aranżacji Sebastiana Lewickiego. Wykorzystanie głosu barytonowego szkolonego klasycznie do wykonawstwa współczesnego dzieła oratoryjnego o charakterze rozrywkowym”*.

Promotorem niniejszego przewodu jest dr hab. Aleksandra Bubicz-Mojsa.

Do pisma wyznaczającego mnie recenzentem sygnowanego przez Dziekana Wydziału Wokalno - Aktorskiego Akademii Muzycznej w Łodzi, prof. dr hab. Urszuli Kryger została dołączona stosowna dokumentacja, zawierająca, między innymi: formalne dokumenty niezbędne do przeprowadzenia przewodu, opis działalności i dorobku artystycznego oraz pedagogicznego Kandydata, w tym recenzje, artykuły prasowe, fotografie oraz informacje dotyczące jego pedagogicznej, społecznej i organizacyjnej aktywności.

Kandydat przedstawił także:

- dzieło artystyczne w postaci nagrania DVD – rejestrację oratorium „MESJ@SZ” Sebastiana Lewickiego. Nagrania dokonano w Sali Widowiskowej Sokołowskiego Ośrodka Kultury w Sokołowie Podlaskim podczas koncertu „na żywo” w dniu 19 maja 2013 roku. Orkiestrę Musical Art poprowadził autor aranżacji - Sebastian Lewicki. Krzysztof Matuszczak wykonywał partię basową - pozostałymi solistami byli Anna Serafińska, Monika Ulrik, Michał Rudaś. Zgodnie z założeniami i charakterem

utworu – wśród solistów jedynie Kandydat jest wokalistą wykształconym klasycznie, pozostali uprawiają muzykę rozrywkową.

Warto podkreślić, że Kandydat był także pomysłodawcą stworzenia tej współczesnej polskiej aranżacji „Mesjasza” Haendla, mieszczącej się w szerokim nurcie muzyki popularnej, a także współproducentem koncertu.

Pragnę poinformować, że w mojej ocenie złożona przez pana Krzysztofa Matuszaka praca doktorska wraz z dokumentacją dorobku zostały wyczerpująco przygotowane i bez zastrzeżeń odpowiadają ustawowym wymaganiom oraz Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 10 listopada 2015 r. w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskim i habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2015 r., poz. 1842).

Podstawowe dane o Kandydacie:

- Krzysztof Matuszak urodził się w 1969 roku.
- Studia magisterskie w zakresie śpiewu solowego odbył na Wydziale Wokalno - Aktorskim Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie prof. Edmunda Kossowskiego. Dyplom z wynikiem bardzo dobrym otrzymał w 1998 r.
- W latach 1990-1996 kształcił się w ramach Studium Pedagogicznego AM w Warszawie.
- Odbył także studia magisterskie w zakresie teologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Tak więc Kandydat posiada pełne wykształcenie w zakresie klasycznego śpiewu solowego, jest teoretycznie przygotowany do działalności pedagogicznej oraz posiada wykształcenie teologiczne, co niewątpliwie wspiera i czyni pełnym jego zainteresowanie muzyką sakralną, w tym tworzeniem współczesnych form oratoryjnych w nurcie muzyki rozrywkowej.

Należy zauważyć, że wszechstronne wykształcenie Kandydata – muzyczne i humanistyczne - znajduje odzwierciedlenie w jego działalności zawodowej. Artysta od 1999 r. jest zatrudniony jako artysta śpiewak w Warszawskiej Operze Kameralnej, a od 2009 r. jest także nauczycielem emisji głosu na wydziale wokalnym – sekcji

piosenki Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im Fryderyka Chopina w Warszawie. Działalność zawodowa odzwierciedla dwa nurty zainteresowań Kandydata w obrębie wykonawstwa wokalnego – klasycznego i szeroko rozumianego rozrywkowego, które są także motywem przewodnim jego doktorskiej dysertacji.

Ponadto posiada potwierdzone umiejętności w zakresie języka angielskiego, jak również deklaruje podstawową znajomość języka włoskiego oraz rosyjskiego. Należy więc stwierdzić, że wyżej przedstawione kwalifikacje i doświadczenie zawodowe oraz zainteresowania pozwalają na swobodne poruszanie się w „strefie granicznej” muzyki poważnej i rozrywkowej.

Praca doktorska pana Krzysztofa Matuszaka pt. *„MESJ@SZ - oratorium „Mesjasz” G.F. Haendla w aranżacji Sebastiana Lewickiego. Wykorzystanie głosu barytonowego szkolonego klasycznie do wykonawstwa współczesnego dzieła oratoryjnego o charakterze rozrywkowym”*, jest złożona z dzieła artystycznego zapisanego na nośniku elektronicznym i części teoretycznej w formie pisemnej stanowiących całość spójną tematycznie i zrealizowaną na odpowiednim do wymagań poziomie merytorycznym. Dogłębnością dokonywanych analiz z zakresu wykonawstwa wokalnego klasycznego i rozrywkowego, a także wiedzą historyczną dotyczącą muzyki barokowej, w tym oratorium jako charakterystycznej dla epoki formy muzycznej, potwierdza zdobytą wiedzę teoretyczną i praktyczną z dziedziny wykonawstwa wokalnego. Co ważne, i interesujące, pokazuje jak forma oratorium dzięki wewnętrznemu bogactwu była inspiracją dla kompozytorów różnych epok, by we współczesności opuścić klasyczne ramy i znaleźć się w kręgu zainteresowań twórców muzyki rozrywkowej (choć to pojęcie niesie za sobą wiele form i gatunków).

Praca teoretyczna

Praca teoretyczna została przygotowana według klasycznego schematu – wstęp, rozwinięcie i zakończenie. Została podzielona na tematyczne rozdziały i podrozdziały zgodnie ze stawianymi zagadnieniami, Jako całość jest zwarta, prawidłowo skonstruowana, posiada jasno wyartykułowane tezy i ich rozległe uzasadnienia, jest zaopatrzona w przypisy i stosowną bibliografię uwzględniającą różnorodność źródeł.

Pragnę stwierdzić, że Doktorant przygotowując komplet materiałów wykazał się rozległą, wieloaspektową wiedzą muzyczną, w tym znajomością różnorodnych (klasycznych i popularnych) zagadnień wykonawstwa wokalnego – dociekliwością

oraz samodzielnością badawczą. Pragnę jeszcze raz podkreślić, że praca charakteryzuje się kompetencją merytoryczną, starannością w przygotowaniu materiałów oraz przemyślaną konstrukcją, które w rezultacie doprowadzają do w pełni uzasadnionych wniosków.

Pogłębiona wiedza o autorach obydwu kompozycji - „*Mesjasz*” G.F. Haendla i MESJ@SZA Sebastiana Lewickiego oraz okolicznościach powstania dzieł, jest cenną składową wypowiedzi pisemnej. Szczegółowa analiza na płaszczyźnie muzycznej (zwłaszcza wokalne) i historycznej „*Mesjasza*” Haendla poparta licznymi materiałami nutowymi, stanowi sama w sobie spójną i dobrze przemyślaną całość.

Następnie - wykazywanie pokrewieństw i różnic w „anatomii” obydwu dzieł na tle współczesnej muzyki, w której zarówno w nurcie klasycznym, jak i rozrywkowym można znaleźć wiele przykładów posługiwania się oratorium, jako atrakcyjną formą muzycznej wypowiedzi skierowanej do jakże różnych odbiorców – jest zabiegiem ciekawym i dającym szansę na „cywilizację” percepcji tego rodzaju muzyki przez (spetryfikowaną zapewne), nieco uprzedzoną „klasyczną” publiczność. Przy opisie tego zjawiska Kandydat wskazuje - poza oczywiście różnicami wynikającymi z kanonów wykonawczych epoki baroku - także na różnice w emocjonalnym odbiorze poszczególnych utworów i, co oczywiste, w rozumieniu stopnia skomplikowania samej materii muzycznej. Pozwala to także na refleksję obejmującą drugą stronę, (która w mojej opinii może również być dobrą pointą pracy), iż MESJ@SZ może stanowić przyczynek do rozbudzenia innych (jednak w moim rozumieniu głębszych) zainteresowań muzycznych publiczności, która wiedzioną ciekawością zapozna się z pierwowzorem współczesnego oratorium.

Interesujące jest również pokazanie jakie elementy klasycznego śpiewu wspierają ten popularny rodzaj wykonawstwa – balansującego niejako „z natury” na trudnym pograniczu. Sam Kandydat podjął się w MESJ@SZU realizacji partii basowej, którą wykonał z zachowaniem reguł śpiewu klasycznego, co w oczywisty sposób wyróżniało go (i w pewnym sensie ułatwiało zadanie), spośród pozostałych wokalistów.

Ostateczna konkluzja w tej materii może być następująca - prawidłowe nawyki techniczne w dziedzinie emisji głosu są niezbywalnymi częściami obydwu rodzajów wykonawstwa, pozwalającymi na uzyskanie biegłości wokalne - z zachowaniem odmiennych estetyk śpiewu. Elementy klasycznej szkoły śpiewu, jak prawidłowy oddech (podparcie oddechowe), świadome wykorzystywanie rezonatorów, krycie

dźwięków (w niektórych wypadkach), - pozwalają na osiągnięcie bardzo dobrych wyników także w dziedzinie śpiewu popularnego, gdzie do głosu dochodzi większa swoboda interpretacyjna (i emocjonalna) w stosunku do materiału muzycznego.

Sądzę, że przyjęcie tego stanowiska było naturalną konsekwencją dokonanego przez Kandydata wyboru, tj. realizacji partii basowej w MESJ@SZU. Dodam, że zgadzam się z tym poglądem i gratuluję Kandydatowi, że nie tylko zmierzył się z z mojego punktu widzenia – bardzo trudnym zadaniem wokalnym, ale także zechciał podzielić się swoimi wykonawczymi spostrzeżeniami.

Zasadniczo świadomość różnic i pokrewieństw wykonawstwa wokalnego tych dwóch odmiennych rodzajów muzyki pozwala na uzyskanie właściwych stylistycznie efektów. W tym wypadku do głosu dochodzi także kanon barokowego wykonawstwa pierwowzoru, który nie jest możliwy (i niecelowy) do odwzorowania w rozrywkowej muzyce współczesnej.

Autor niewątpliwie dobrze specyfikuje te różnice i wykazuje się przy tym dociekliwością wykraczającą poza ramy jednostkowego wydarzenia. Przytacza i analizuje przykłady znanych wokalistów – Marcina Wortmanna i Andrzeja Lamperta, którzy swe umiejętności w dziedzinie muzyki popularnej poparli klasycznym wykształceniem. Aktualnie, obaj artyści, mając pełną świadomość swego różnorodnego warsztatu wokalnego, uprawiają z powodzeniem zarówno różne rodzaje muzyki popularnej (w tym musical), jak i muzykę klasyczną. Przykładów wykorzystania umiejętności klasycznej techniki wokalne w świecie pop kultury jest wiele, choć przypuszczam, że słuchacze nie mają tego świadomości.

Tak więc wykształcenie prawidłowych nawyków dotyczących emisji głosu u osób uprawiających muzykę rozrywkową nie jest zjawiskiem mogącym negatywnie wpłynąć na emocjonalność, spontaniczność i wolność interpretacyjną artystycznej wypowiedzi. To niewątpliwie poszerzenie świadomości muzycznej mogące mieć zasadniczy wpływ na jakość produkcji oraz, o czym raczej się nie mówi, na długość kariery artystycznej. Myślę, że ta konkluzja w sposób wystarczający uzasadnia zajęcie się tematem.

Dzieło artystyczne

Dzieło artystyczne obejmuje rejestrację koncertu, na którym zostało wykonane oratorium „MESJ@SZ” Sebastiana Lewickiego. Jak już wcześniej wspomniałem nagrania dokonano w Sali Widowiskowej Sokołowskiego Ośrodka Kultury w

Sokołowie Podlaskim w dniu 19 maja 2013 roku. Do wykonania zaangażowano Orkiestrę Musical Art., którą poprowadził autor aranżacji będącej przedmiotem niniejszej dysertacji - Sebastian Lewicki. Krzysztof Matuszczak wykonywał partię basową - pozostałymi solistami byli Anna Serafińska, Monika Ulrik, Michał Rudaś. Zgodnie z założeniami i charakterem utworu – wśród solistów jedynie Kandydat jest wokalistą wykształconym klasycznie, pozostali uprawiają muzykę rozrywkową. Kandydat był także pomysłodawcą stworzenia tej współczesnej rozrywkowej aranżacji „Mesjasza” Haendla, a także współproducentem koncertu.

Artysta zaakcentował na scenie niejako „wizualnie” ten podział kompetencji wokalnych – występując w klasycznym fraku w odróżnieniu od reszty solistów. Zrealizował swą kreację wykorzystując elementy swego wykształcenia wokalnego, jak sposób artykulacji dźwięku i prowadzenie muzycznej frazy. Jednocześnie zdarzało się, że nie dość precyzyjnie atakował górne dźwięki i nie stosował zasady krycia dźwięku. Jednakże, nie jestem w stanie określić, czy czynił to w pełni świadomie dostosowując się do założeń projektu. Niewątpliwie wyróżniał się jakością i barwą głosu. Pozostali wykonawcy reprezentowali bardziej spontaniczne podejście do wykonywanego zadania. Pragnę podkreślić, że Kandydat dobrze współpracował z orkiestrą, chórem oraz pozostałymi wykonawcami.

Zamysł aranżera zakładał właśnie takie rozłożenie akcentów wykonawczych. W mojej ocenie zważywszy różnorodność postawionych wykonawcom zadań - stanowiły one rzeczywiste wyzwania wokalne i sceniczne dla młodych wykonawców - dialogujących na scenie z klasycznie wykształconym kolegą.

Myślę, że należy docenić i podziwiać odwagę podjęcia się tego zadania przez młodych śpiewaków. Partie te wymagają zróżnicowanych umiejętności wokalnych, ponadto artyści muszą wykazać się zrozumieniem zamysłu dramaturgicznego aranżera, tak by podjęty trud przyniósł zamierzone rezultaty.

Podsumowując - Autor niewątpliwie przedstawił swoją indywidualną wizję rozwiązania zróżnicowanych dramaturgicznie i pod względem wokalnym zadań - związanych z wykonawstwem MESJ@SZA.

Uważam, wykazał się przy tym sporą odwagą, której źródła należy upatrywać w szczegółowej analizie formy muzycznej jaką jest oratorium, tła historycznego powstania „Mesjasza” i jego dalszej percepcji, w tym modyfikowania warstwy muzycznej oraz przedstawieniu i porównaniu zasad wokalnego wykonawstwa klasycznego oraz rozrywkowego. Pokazał również, że współcześnie jest to atrakcyjna

forma muzyczna, która z uwagi na szerokie możliwości wyrazowe mieści się w polu zainteresowań muzyki poważnej i rozrywkowej.

Efekt końcowy w postaci koncertu w moim odczuciu jest dobry – powstało dzieło o czytelnie rozwijającej się dramatycznej i muzycznej narracji. Choć sprawiedliwie muszę zauważyć, jak już pisałem, pewne uproszczenia muzyczne i uchybienia wykonawcze dotyczące choćby precyzji współbrzmień i intonacji. Jednakże nie godzi tobezpośrednio w wartość żywego spektaklu, który wzbudził w publiczności – dla mnie trochę nieoczekiwany –szczerzy entuzjazm.

Pragnę zaznaczyć, że mimo pewnego rodzaju dystansu do tego rodzaju przedsięwzięć – w pełni uznaję zasadność podjęcia tego tematu przez kandydata i akceptuję wnioski z niego płynące.

Biorąc powyższe pod uwagę przedstawione dzieło artystyczne oceniam pozytywnie – zadanie zostało przez Kandydata przemyślane od strony wykonawstwa wokalnego, a także psychologicznego oraz relacji między pozostałymi wykonawcami.

Mogę stwierdzić, że poziom wykonawstwa wokalnego Doktoranta - w tym posługiwanie się techniką wokalną - nie budzi w zasadniczych punktach zastrzeżeń merytorycznych.

Pan Krzysztof Matuszak pokazał oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego i teoretycznego. Posiada więc wszelkie kwalifikacje do prowadzenia samodzielnej pracy.

Konkluzja

Praca doktorska pana mgr Krzysztofa Matuszaka wkracza poprzez swą formę oraz twórczą treść artystyczną i poznawczą w sferę ogólnej refleksji dotyczącej zasad prawidłowego technicznie i pełnego ekspresji wykonawstwa wokalnego. Na tym, moim zdaniem, polega znaczący wkład w rozwój zarówno dyscypliny artystycznej reprezentowanej przez Doktoranta, jak i całej dziedziny sztuk muzycznych.

Niniejszym więc stwierdzam, że pan Krzysztof Matuszak wykazała się odpowiednią wiedzą teoretyczną, a także praktycznymi umiejętnościami prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. W ten sposób rozwiązał założone zagadnienie twórcze i spełnił bez zastrzeżeń ustawowe wymagania. Stawiam wniosek o przyjęcie pracy.

